

## Bez sądów polubownych nie uda się zrealizować inwestycji



**Piotr Nowaczyk**  
Prezes Sądu Arbitrażowego przy KIG  
w Warszawie  
Partner Salans D. Oleszczuk  
Kancelaria Prawna

Euro 2012 coraz bliżej. Ruchają już przygotowania do realizacji licznych projektów inwestycyjnych. Tylko w Polsce powstanie 11 nowych stadionów, 870 km autostrad, zmodernizowanych zostanie 2000 km dróg, tyle samo torów kolejowych, przebudowane zostaną lotniska, dworce kolejowe i przejścia graniczne. Powstaną dziesiątki nowych hoteli i stacji metra. Podobnie na Ukrainie.

Rozmach inwestycyjny niemożliwy jest bez sądownictwa polubownego. Każda budowa wiąże się z różnymi sporami między wykonawcami, właścicielami gruntów itp. Każda inwestycja budzi rozbieżności między inwestorami. Całe szczęście, że kontrakty budowlane zawierają najczęściej zapis na sąd polubowny. Polskie sądy powszechne, działające w trzyinstancyjnej hierar-

chii, są przeciążone. Niezwykle ciężko jest kontynuować inwestycje, mając przed sobą perspektywę długoletniej sprawy sądowej. Żaden inwestor na to nie przyzwoli. Szybkie rozstrzygnięcie sporu umożliwia kontynuację inwestycji bez jej wstrzymywania.

Wymiar sprawiedliwości nie może pozostawać w tyle za dynamicznie rozwijającą się gospodarką. Czas usprawnić postępowanie post-arbitrażowe tak, aby wyrok sądu polubownego mógł być niezwłocznie wykonany. Czas na wyznaczenie jednego sądu, który rozpoznawać będzie ewentualne skargi o uchylenie wyroków sądów polubownych.

W związku z Euro 2012 nasza gospodarka uzyska wiele korzyści, zwłaszcza branże budowlana i turystyczna. Szykują się zmiany w dziedzinie prawa budowlanego, planowania przestrzennego, gospodarki gruntami, komunikacji itp. Najważniejsze są ułatwienia dla inwestorów. My ze swojej strony także staramy się o ułatwienia dla przedsiębiorców. Z tego właśnie powodu m. in. podpisaliśmy porozumienie o współpracy z Sądem Arbitrażowym na Ukrainie.